Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 67.408

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 48 (3903) Środa, 26. II. 1964 r. Cena 50 gr

Brytyjskie propozycje w Genewie

GENEWA (PAP) — Na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw w Genewie brytyjski minister Spraw Zagranicznych Butler omówił dokładnie stanowisko swego rządu w sprawie rozbrojenia. Butler ponowił m. in. brytyjską propozycję powołania grup roboczych, które zajęłyby się technicznymi aspektami porozumień rozbrojeniowych i problemu kontroli. Minister zaproponował również, aby już obecnie przedyskutować na forum Komitetu sprawę utworzenia międzynarodowych sił pokojowych".

Na apel Ogólnopolskiego Komitetu FIN

Zambrowska załoga ZPB

w czynie produkcyjnym i społecznym dla uczczenia XX-lecia PRL i X-lecia swoich zakładów

■ WYŻSZA WYDAJNOŚĆ, LEPSZA PRODUKCJA, MNIEJSZE KOSZTY ■ BRYGADY PRACY SOCJALISTYCZNEJ ■ WŁASNY KLUB TECHNIKI I RACJONALIZACJI ■ ABY PIĘKNIEJSZY BYŁ ZAMBROW

Odpowiadając na apel Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, jako pierwsza w naszym województwie **zambrowska załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego przystąpiła do wielkiego czynu produkcyjnego i społecznego dla uczczenia XX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i X-lecia istnienia swych zakładów.** W podjętych zobowiązaniach zambrowskie prządki i tkacze postanawiają wytworzyć ponadplanowo znaczne ilości przędzy i tkanin, polepszyć ich jakość oraz obniżyć koszty produkcji. Ponadto zambrowska załoga zadeklarowała swój udział w uporządkowaniu i upiększeniu miasta i terenów zakładów.

Długa jest lista konkretnych zobowiązań, które już są realizowane. I tak, pracownicy przędzalni podniosą wydajność z jednej maszyny o 3,4 proc., zmniejszą odpadki zwrotne o 2 proc., przekroczą planowany wskaźnik jakości o 0,2 proc. i zmniejszą ilość płatanki o 0,3 proc. Wartość tych prac ocenia się na 800 tys. złotych.

Podobne postanowienia zapadły w tkalni. Wydajność pracy z krosien zostanie zwiększona o około 20 proc., jakość tkanin podniesiona o 17 proc., zaś ilość płatanki zmniejszy się o 0,7 proc. Wartość zobowiązań — 2 miliony złotych.

Aby zagwarantować i przyspieszyć realizację tych wszystkich zobowiązań, zarówno w przędzalni i tkalni rozwinięto współzawodnictwo między zespołami mistrzowskimi, oddziałami i zmianami. Ponadto na zaplanowanych 15, zorganizowano już

Ciąg dalszy na str. 2

Delegacja parlamentarna ZSRR w Paryżu

PARYŻ (PAP) — Członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR **Nikołaj Podgorny** i członkowie bawiącej w Paryżu radzieckiej delegacji parlamentarnej złożyli we wtorek wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym.

XI posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

MOSKWA (PAP) — Pod przewodnictwem wicepremiera ZSRR M. Lesieczki, rozpoczęło się we wtorek XI posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Rozmowy polsko-francuskie

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie rozpoczęły się polsko-francuskie rozmowy w sprawie programu współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej na lata 1964/65.

Sejm uchwalił nowe ustawy

Ożywiona dyskusja posłów nad Kodeksem Rodzinnym i Opiekuńczym

WARSZAWA (PAP) — 25 bm. odbyło się 26 w obecnej kadencji, a ostatnie w sesji jesiennej, posiedzenie Sejmu PRL. Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym **Aleksandrem Zawadzkim** oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem.**

Izba uczciła chwilą ciszy pamięć zmarłych posłów — Józefa Kwiatka, Władysława Bartkiewicza i Ostapa Dłuskiego.

Nowe zasady **Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego** zreferował pos. **Tadeusz Makowski (ZSL).** Podkreślił on m. in., że projekt był przedmiotem powszechnej dyskusji społecznej. Postulaty dotyczące m. in. wieku zawarcia małżeństwa, zaostrzenia obowiązku alimentacyjnego, ułatwienia adopcji i rozszerzenia jej skutków prawnych — zostały skrupulatnie rozpatrzone w toku prac komisji wymiaru sprawiedliwości.

Zawarte w projekcie przepisy zmierzają do umocnienia małżeństwa jako podstawy rodziny. Dotychczasowe doświadczenia wskazują na ujemne następstwa zawierania małżeństw zbyt pochopnie, w zbyt młodym wieku. Kodeks wprowadza więc miesięczny okres tzw. oczekiwania, od złożenia wniosku do zawarcia małżeństwa, co umożliwia przyszłym małżonkom zrozumienie wagi tego doniosłego kroku życiowego.

Określony przez kodeks wiek zawarcia małżeństwa wynosi 21 lat dla mężczyzny i 18 lat dla kobiety.

Przyjęto zasadę, że żona może nie tylko przyjąć nazwisko męża, ale również pozostać przy swoim dotychczasowym lub dołączyć do niego nazwisko męża.

Projekt ustala, że wspólnym majątkiem małżonków jest cały ich dorobek od chwili zawarcia

Ciąg dalszy na str. 2

24 godziny na świecie

■ **W MOSKWIE** rozpoczęły się rozmowy na temat planu współpracy kulturalnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową na rok 1964.

■ **PREMIER ChRL** Czou En-lai przybył do stolicy Wschodniego Pakistanu — Dhaki.

■ **MESUT SUNA** został oficjalnie oskarżony o usiłowanie dokonania zabójstwa premiera Turcji, Ismeta Inonu.

■ **19 ŻOŁNIERZY** zostało zabitych w rejonie Tezpur (India) w wyniku eksplozji amunicji, którą ładowali właśnie na samochody.

■ **NA AZORACH** na wyspie San Jorge nadal dały się wczoraj odczuć wstrząsy sejsmiczne. Dwa silne wstrząsy wywołały panikę wśród ludności.

Samolot z 58 osobami zaginął

NOWY JORK (PAP) — Amerykański odrzutowiec pasażerski z 58 osobami na pokładzie zaginął we wtorek rano, wkrótce po wystartowaniu z lotniska w Nowym Orleanie.

Jak wynika z ostatnich doniesień — odrzutowiec wpadł do pobliskiego jeziora Pontchartrain. Wszyscy pasażerowie zginęli.

Toruńska elana

Przed kilku dniami najmłodszy zakład przemysłu chemicznego — toruńska „Elana" wyprodukowała setną tonę włókna. Załogę „Elany" czeka jeszcze poważne zadanie, polegające na zwiększeniu udziału I gatunku włókna w globalnej produkcji. Plany zakładu przewidują, że dzięki intensywnemu szkoleniu załogi i surowemu przestrzeganiu zasad technologicznych, „Elana" do końca I kwartału br. zwiększy udział I gatunku włókna co stanowi 70 proc. całości produkcji.

NA ZDJĘCIU: fragment hali obróbki włókna ciętego.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Oświadczenie Agencji TASS w sprawie Wietnamu południowego

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS opublikowała oświadczenie na temat sytuacji w Wietnamie południowym, które stwierdza m. in.:

W Wietnamie południowym trwa już od kilku lat krwawa wojna. W chwili obecnej są to największe ze wszystkich działań wojennych prowadzonych na świecie. Obecnie już wszyscy przyznają, że sytuacja w Wietnamie południowym stwarza poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w całej strefie Azji południowo-wschodniej.

Agencja TASS podkreśla dalej, że jedynym wyjściem z sytuacji, jaka powstała w Wietnamie południowym jest ścisłe przestrzeganie układów genewskich z 1954 r. W tym celu konieczne jest przede wszystkim, by USA położyły kres ingerencji w sprawy wewnętrzne Wietnamu południowego, wycofały stamtąd swój personel i sprzęt wojskowy i umożliwiły narodowi Wietnamu południowego decydowanie o swym losie.

(O Wietnamie płd. — patrz str. 2).

Na tematy DNIA

Wieś na XX-lecie

DWADZIEŚCIA LAT. Szmat czasu. Długa droga. A przecież jeszcze jak żywe są obrazy ucisku i wyzysku, zbrodniczej polityki hitlerowskich nazistów, walki o wolność. Później czytaliśmy historyczne słowa Manifestu Lipcowego. Przyszły lata ciężkiej pracy. Dla siebie, dla najbliższych, dla narodu. Ciekawe i jakże owocne lata.

Dlatego tak uroczyście chcemy obchodzić wielką rocznicę XX-lecia PRL. Wieś białostocka przygotowuje się do tego święta bardzo starannie. Dowodem tego są liczne zobowiązania, podejmowane przez załogi PGR, POM, przedsiębiorstw melioracyjnych, członków kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych, rol-

Ciąg dalszy na str. 2

Chłopi maszerują na Montevideo

RIO DE JANEIRO (PAP) — Kolumna urugwajskich chłopów i robotników rolnych domagających się konfiskaty ziemi obszarniczej kontynuuje swój marsz w kierunku stolicy kraju Montevideo. Po drodze do kolumny przyłączają się nowe grupy ludzi. Obecnie liczy ona 250 osób, w tym wiele kobiet i dzieci.

CDU żąda rehabilitacji Oberlaendera

BONN (PAP) — CDU/CSU domaga się od rządu zachodnioniemieckiego oficjalnej rehabilitacji b. ministra do spraw przesiedleńców, Theodora Oberlaendera, który — z uwagi na ujawnione materiały o jego hitlerowskiej przeszłości — swego czasu usunięty został z gabinetu bońskiego.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Temperatura około minus 5 st.

JURTO — pogoda bez większych zmian.

CAF — fot. Weczer

W Szczecinie odbyły się obrady sejmiku mieszkańców ziemi szczecińskiej, który zgromadził ponad 700 uczestników. Przez dwa dni dyskutowali oni nad drogami dalszego rozwoju kultury tego regionu. W efekcie powołane zostało Szczecińskie Towarzystwo Kultury.

NA ZDJĘCIU: widok sali.

Rada Bezpieczeństwa debatuje nad problemem Cypru

■ **NIEPOWODZENIE MEDIACJI U THANTA**
■ **CYPR ŻĄDA UNIEWAŻNIENIA UKŁADÓW Z 1960 ROKU**

NOWY JORK (PAP) — Wczoraj o godzinie 21.30 czasu warszawskiego Rada Bezpieczeństwa wznowiła debatę nad problemem cypryjskim. Pierwszym mówcą był przedstawiciel Maroka.

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku kontynuowane były intensywne konsultacje. Delegat grecki Bitsios oświadczył, iż rozmowy na temat Cypru utknęły w martwym punkcie. Po rozmowie z U Thantem twierdził on, iż nie zdołano osiągnąć żadnego postępu. Mimo to — powiedział przedstawiciel grecki — sekretarz generalny ONZ nie zamierza zaniechać swych wysiłków mediacyjnych.

Agencje zachodnie donoszą, iż W. Brytania, Turcja i Stany Zjednoczone nie chcą wyrazić zgody na uchwalenie rezolucji, która zastąpiłaby układ o gwarancjach z 1960 roku przewidujący możliwość interwencji W. Brytanii, Grecji i Turcji na wyspie. Prezydent Cypru Makarios oświadczył wielokrotnie, iż rząd Cypru domaga się unieważnienia tego układu. Jak już podawaliśmy, Cypr zażądał by Rada Bezpieczeństwa zagwarantowała terytorialną integralność wyspy.

Brytyjskie wojska powinny zostać wydalone z Cypru — z takim żądaniem wystąpiły organizacje społeczne i związkowe Republiki Cypryjskiej. A tymczasem z Wielkiej Brytanii startują w kierunku na Cypr wciąż nowe samoloty z żołnierzami i sprzętem wojskowym (na zdjęciu).

CAF

Proces oświęcimski

Sędziowie mdleją pod wrażeniem zeznań świadka

FRANKFURT N/MENEM (PAP) — W procesie zbrodniarzy z Oświęcimia w poniedziałek po przerwie zeznawał dalej świadek, dr Wolken z Wiednia. Obciążył on poważnie oskarżonego Stefana Baretzkiego. Świadek opowiadał o selekcji przeprowadzonej w obozie przez ss-mana dr Thilo 15 kwietnia 1944 r. Wówczas to on, świadek, razem z innymi więźniami widział, jak Baretzki wraz z innym ss-manem „zabawiali się" w „hasenjagd". Polecali oni więźniom tym wyselekcjonowanym, biec przed siebie i strzelali do nich, zabijając na miejscu.

Innym razem, jak wynikało z dalszych zeznań dr Wolkena — w toku takiej „zabawy" w „hasenjagd" zastrzelono 11 Polaków przywiezionych do obozu transportem ze Lwowa.

Świadek dr Wolken z trudem stara się opanować opowiadając sądowi o straszliwych rzeczach, których był świadkiem w Oświęcimiu. Niekiedy, jak w wypadku wspomnień o dzieciach z Terezina (zostały one zamordowane wraz z rodzicami w Brzezince) — łka głośno.

W związku z ponowną niedyspozycją jednego z sędziów — posiedzenie sądu zostaje po raz drugi przerwane. Tym razem do czwartku 27 bm. W dniu tym kontynuować będzie swoje zeznania dr Wolken.

Wykonanie wyroku śmierci na Zdanowiczu

WARSZAWA (PAP) — Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do wielokrotnie karanego przestępcy, mordercy dwóch milicjantów — Sylweriusza Zdanowicza.

Jak wiadomo, wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Zdanowicz skazany został w trybie doraźnym na karę śmierci z utratą praw na zawsze, za zabójstwo dwóch milicjantów w Tarnowie w nocy z 2 na 3 listopada ub. roku oraz za usiłowanie zabójstwa dwóch ścigających go milicjantów.

Wyrok został wykonany.

Sejm uchwalił nowe ustawy

Ciąg dalszy ze str. 1

małżeństwa. Wchodzi w to również wynagrodzenie za pracę oraz inne zarobki i dochody obu stron.

Przepisy ustalają, że sąd może udzielić rozwodu w wyniku zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego. Ale rozwód nie jest możliwy np. w wypadku jeśli byłby sprzeczny z interesem małoletnich dzieci, ciężkiej choroby współmałżonka — po wieloletnim pożyciu.

Wiele postanowień nowego kodeksu ma na celu dobro dziecka, zakładając pełne równouprawnienie dziecka bez względu na rodzaj związków między rodzicami.

W zakresie adopcji — doniosłe znaczenie posiada przepis o tzw. adopcji pełnej, która polega na całkowitym zerwaniu więzów między naturalnymi rodzicami i dzieckiem oraz na zmianę nazwiska dziecka.

Nową formą jest tzw. przysposobienie anonimowe, przy którym rodzice wyrażają zgodę na adopcję dziecka w przyszłości, bez wskazania osoby adoptującej.

Innym novum — z zakresu alimentacji — jest możliwość przyznania przez sąd alimentów od ojczyma lub macochy na rzecz pasierba lub odwrotnie.

W dyskusji zabrało głos 16 mówców.

Pos. **Alicja Musiałowa** (PZPR) podkreśliła, że projekt kodeksu oznacza dalszą ewolucję ustawodawstwa regulującego skomplikowane problemy związku małżeńskiego, współżycia w rodzinie i sytuacji dziecka.

Pos. **Jerzy Hagmajer** (bezp. „Pax") oświadczył, że przedstawiony projekt kodeksu zasługuje na poparcie i aprobatę z uwagi na jego generalną tendencję umocnienia rodziny, zaś pos. **Helena Pieresko** (ZSL) zwróciła uwagę na potrzebę rozwijania szerokiej akcji uświadamiania w zakresie różnych aspektów życia rodzinnego i wychowania.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabrali pos. pos.: **Jan Polski (PZPR), Witold Lassota (SD), Janina Boliwa (PZPR), Bogusław Kaldas (ZSL), oraz Włodzimierz Janiurek (PZPR).**

W głosowaniu Sejm uchwalił Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz przepisy wprowadzające.

Następnie Sejm przyjął bez dyskusji ustawy **o zmianie prawa bankowego** (ref. pos. **Władysław Najdek** — ZSL) oraz **o wydawaniu przez rady narodowe powszechnie obowiązujących przepisów prawnych i zarządzeń porządkowych** (ref. pos. **Ryszard Burchacki** — SD).

Pierwsza z omawianych ustaw stanowi realizację postulatów zgłaszanych powszechnie przez właścicieli książeczek PKO, druga porządkuje generalnie sprawę wydawania miejscowych przepisów prawnych w dostosowaniu do zmian ustrojowych i aktualnych potrzeb życia w naszym kraju. Ustawa upoważnia rady narodowe do wydawania przepisów i ustala zasady i tryb ich wydawania.

Z kolei Sejm przyjął ustawę **o zmianach w organizacji i zakresie działania naczelnych organów administracji państwowej w dziedzinie budownictwa i planowania przestrzennego** (ref. pos. **Leon Brudziński** — PZPR). W myśl ustawy sprawy należące dotychczas do zakresu działania Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury przechodzą do zakresu działania ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Niektóre sprawy przejmuje częściowo Komisja Planowania oraz resort rolnictwa.

Sejm uchwalił następnie ustawę **o zatrudnieniu absolwentów szkół wyższych.** Ostatnim aktem prawnym przyjętym we wtorek przez Izbę była ustawa **o ograniczeniu obyć cielą.**

Na zakończenie Izba przyjęła uchwałę w sprawie zamknięcia jesiennej sesji Sejmu.

Kuba zwróciła amerykański kuter

HAWANA (PAP) — Po oficjalnym zobowiązaniu się rządu USA zwrócenia banderi należących do kubańskich statków rybackich, władze kubańskie zwróciły Stanom Zjednoczonym amerykański kuter rybacki „Johny Rab", którym przypłynął na Kubę rybak amerykański Curby.

365 statków pod polską banderą

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z opublikowanych ostatnio statystyk, nasza flota handlowa zajmuje w skali światowej 21 miejsce. Pod polską banderą pływało w połowie ub.r. 365 statków o łącznej pojemności 925 tys. BRT. Największe potęgi — to Wielka Brytania z flotą o pojemności 21,5 mln BRT, USA — 21 mln BRT, Norwegia — 13,5 mln BRT, Liberia — 11,3 mln BRT, Japonia — 10 mln BRT. Związek Radziecki jest na 8 pozycji z flotą 5,4 mln BRT.

Dokonując międzynarodowych porównań trzeba zaznaczyć, że podczas gdy światowa flota zwiększyła się od czasu drugiej wojny światowej 2,5-krotnie, to nasza zanotowała wzrost aż 10-krotny.

Zambrowska załoga dla uczczenia XX-lecia

Ciąg dalszy ze str. 1

13 Brygad Pracy Socjalistycznej.

Wśród innych zobowiązań warto podkreślić postanowienie zakładowego koła POP, którego członkowie zaadaptują jeden z budynków na Klub Techniki i Racjonalizacji. Po przygotowaniu dokumentacji technicznej przez obywateli Mariana Bożyma i Jerzego Cwalinę, wszyscy członkowie POP i liczni pracownicy personelu technicznego przystąpią do organizacji tego klubu.

Do czynu XX-lecia włączyła się także cała młodzież

Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Uczniowie i uczennice przeczyszczą 100 tysięcy metrów tkanin oraz w czynie społecznym uporządkują cmentarz żołnierzy radzieckich.

Liczne zobowiązania zambrowskiej załogi dotyczą właśnie prac społecznych. Na przykład uporządkowany zostanie skwer przed zakładami i urządzone będą miejsca gier i zabaw dla dzieci. Ponadto mieszkańcy domów zakładowych, zorganizowani w swych komitetach blokowych, wezmą udział przy zadrzewianiu i upiększaniu Zambrowa. Wartość czynu społecznego sięgnie 300 tys. zł. Niemniej zobowiązania są w dalszym ciągu podejmowane.

Warto jeszcze dodać, że zambrowska załoga zgłosiła swój udział we **współzawodnictwie międzyzakładowym w ramach swego Zjednoczenia.** W liście do naszej redakcji naczelny inżynier zakładów, poseł **Zenon Adamczyk,** między innymi pisze: **„W dniu 21 lipca 1954 roku ruszyła w naszym zakładzie pierwsza maszyna produkcyjna. Właśnie dziś, w 10 rocznicę istnienia zakładów, które przeobraziły Zambrów które są trwałym pomnikiem budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, zambrowska załoga pragnie czynem XX-lecia złożyć jeszcze jedno świadectwo swej postawy patriotycznej, poparcia słusznej polityki naszej partii i rządu".**

Załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie wzywa wszystkie załogi przemysłu włókienniczego Białostocczyzny do czynu XX-lecia władzy ludowej.

(rk)

Lądowanie bez precedensu

WARSZAWA (PAP) — Za mistrzowskie opanowanie zawodu, odwagę i bohaterstwo kapitan-pilot BOGDAN KOWALKOWSKI awansowany został do stopnia majora.

W czasie wykonywania podejścia do lądowania w nocy na samolocie o szybkości naddźwiękowej pilot stwierdził na wysokości ok. 120 m pożar samolotu i samoczynne wyłączenie się silnika. Mała wysokość lotu i brak ciągu silnika uniemożliwiły lądowanie w granicach lotniska. Opuszczenie samolotu przy pomocy katapulty z uwagi na gwałtowną utratę wysokości było niemożliwe. W tej skomplikowanej sytuacji kpt. Kowalkowski nie tracąc opanowania zdecydował się na podjęcie jedynej możliwej próby lądowania poza granicami lotniska bez widoczności ziemi. Dzięki godnym podziwu opanowaniu, rozwadze i umiejętnościom w pilotowaniu, pilot uniknął zderzenia z budynkami i gwałtownego zetknięcia się z ziemią, uratował cenny samolot przed całkowitym zniszczeniem i własne życie.

Na tematy DNIA

Ciąg dalszy ze str. 1

ników indywidualnych. Wszyscy chcą godnie uczcić chlubne XX-lecie.

W naszym województwie zobowiązania produkcyjne podjęło ostatnio 68 przedsiębiorstw rolnych. W ich gronie znajduje się 2.258 osób. Wartość prac, które mają zamiar wykonać, ocenia się na 600.000 zł. A to jest przecież początek. Załogi innych przedsiębiorstw rolnych zastanawiają się teraz, jakie są najpilniejsze potrzeby ich zakładów pracy, co należy zrobić w pierwszej kolejności, jakie rezerwy mogą wykorzystać na dalszy rozwój produkcji rolnej.

Dyktatorskie zapędy prezydenta Gabonu

PARYŻ (PAP) — W Nowym rządzie Gabonu, którego skład został ogłoszony, prezydent **M'ba** łączy w swych rękach rekordową liczbę tek ministerialnych: jest on równocześnie szefem rządu, ministrem spraw zagranicznych, ministrem spraw wewnętrznych, ministrem informacji, ministrem turystyki, no i prezydentem.

Proces Ruby'ego

Sąd przerwał manewry obrony

NOWY JORK (PAP) — Sąd najwyższy stanu Teksas odrzucił w poniedziałek wniosek obrońców Jacka Ruby'ego o wyłączenie ze składu sędziów przysięgłych osób, które widziały w telewizji jak Ruby zastrzelił Oswalda.

NOWY JORK (PAP) — Specjalna komisja badająca okoliczności zamordowania prezydenta Kennedy'ego zakończyła 3-dniowe przesłuchania Roberta Oswalda, brata Lee Oswalda.

Po zakończeniu przesłuchań, Allan Dulles i adwokat Roberta Oswalda zaprzeczyli twierdzeniu zawartemu w artykule opublikowanym w „New York Times", że jego zmarły brat przeszedł „przeszkolenie agenta komunistycznego" w czasie pobytu w Związku Radzieckim.

Pentagon planuje przerzucenie wojny na teren DRW

WASZYNGTON (PAP) — Departament stanu USA zakomunikował w poniedziałek o utworzeniu nowego komitetu międzynarodowego, który ma koordynować posunięcia i politykę USA w Wietnamie południowym.

Na czele komitetu stanie William Sullivan, 42-letni dyplomata.

Amerykańskie agencje prasowe, wskazują, iż pewne koła w Pentagonie domagają się „przeniesienia wojny przeciwko partyzantom z obszaru Wietnamu południowego do Wietnamu północnego", tj. na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W przyszłym tygodniu minister obrony USA McNamara zamierza pojechać do Sajgonu, aby, jak głosi wersja oficjalna, „dokonać oceny posunięć wojskowych" generała Khanha w walce z partyzantami południowowietnamskimi i wysłuchać jego „propozycji" w sprawie rozszerzenia działań wojskowych w tym rejonie.

LONDYN (PAP) — W Wietnamie południowym wydany został nakaz aresztowania osławionej madame Nhu, bratowej b. dyktatora Wietnamu Ngo Dinh Diema. Władze południowowietnamskie zamierzają wystąpić z wnioskiem o ekstradycję z Francji o wydanie madame Nhu, która oskarżona jest o marnotrawienie funduszów publicznych i działanie na szkodę gospodarki kraju.

Nie spieszą się...

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Johnson nie zamierza przesłać w styczniu br. do prezydenta Johnsona, prosząc o poparcie ich wysiłków zmierzających do zapewnienia, że Senat USA opowiedział się za ratyfikacją konwencji w sprawie zbrodni ludobójstwa.

Na list odpowiedział zastępca sekretarza Stanu Dutton, stwierdzając, iż rząd amerykański w pełni popiera cele konwencji i że dokona jej ratyfikacji po otrzymaniu zgody Senatu.

„Igielniczka"

LONDYN (PAP) — Od wielu lat pewien pensjonariusz zakładu dla nerwowo chorych w Petchestroom (Republika Południowo-Afrykańska) cierpiał na nałóg palenie skory. Ostatnio wyrzucił jego lewego przedramienia ze niepokoił lekarzy, którzy dokonali badania radiograficznego. Wykazało ono, iż ręka jest dosłownie nadziana 21 igłami. Prześwietlenie pozostałych części ciała pozwoliło wykryć dalsze 181 igieł. Okazało się, iż igły dostarczali swemu koledze pozostali mieszkańcy zakładu, którzy skrzętnie zbierali je ze wszystkich dostępnych miejscach.

CSRS w 16 rocznicę rewolucji lutowej

PRAGA (PAP) — Masy pracujące Czechosłowacji obchodziły 25 bm. 16 rocznicę zwycięskiej rewolucji lutowej 1948 roku, w wyniku której naród czechosłowacki — po rozgromieniu burżuazyjnej reakcji — przystąpił do ostatecznego budowania zrębów społeczeństwa socjalistycznego.

Klaus następcą Gorbacha

WIEDEŃ (PAP) — W poniedziałek na posiedzeniu kierownictwa Austriackiej Partii Ludowej (OEVP) kanclerz Austrii Gorbach zgłosił rezygnację ze swego stanowiska. Kierownictwo OEVP przychyliło się do jego prośby i mianowało jego następcą Josefa Klausa, który jest równocześnie przewodniczącym partii.

Obelisk ku czci ofiar eutanazji

BONN (PAP) — Rzeźbiarz z Kassel, Max Eichler, otrzymał zlecenie na wykonanie dla cmentarza szpitala psychiatrycznego Hadamar k.Limburga obeliskowego 6-metrowej wysokości, dla uczczenia pamięci spoczywających tu szczątków 10 tys. ofiar zbrodniczej, hitlerowskiej akcji eutanazji. Na pomniku widnieć będzie napis: „człowieku, szanuj człowieka".

(rk)

Ważne ogniwo -gromada

Ciąg dalszy ze str. 3

placówek gospodarczych z powiatu i działaczy miejscowych, o ile ich obecność może być przydatna w rozważaniu konkretnego problemu. Np. KG w Kalinowie, przy ocenie działalności Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, zaprasza przedstawicieli tej spółdzielni, przedstawicieli komitetów dostawców z poszczególnych wsi i zlewniarzy. Komitet Gromadzki w Milewie, oceniając pracę kół gospodyń wiejskich na terenie gromady, zaprasza nie tylko instruktora odpowiedzialnego za pracę z kobietami z Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych, ale także przewodniczące kół gospodyń i wszystkie kobiety — członkinie partii.

Wszystkie komitety gromadzkie przy omawianiu pracy kółek rolniczych i ich wyników finansowych, zaprosiły na swoje posiedzenia przedstawicieli z PZKR, prezesów kółek i sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z zainteresowanych wsi. Ta forma pracy przyjęła się i zdała egzamin. Wnioski podejmowane przez KG są rzeczowe, co daje gwarancję pełnej ich realizacji.

I STOTNĄ sprawą jest w komitecie gromadzkim podział pracy. Zazwyczaj członkowie KG dzielą się zadaniami, biorąc na opiekę poszczególne organizacje partyjne, bądź też określoną dziedzinę spraw. Podział taki jest konieczny. Stwierdziliśmy jednak, że na skutek takiego podziału rozrasta się czasem nadmiernie porządek obrad komitetu. Towarzysze odpowiedzialni za pewne dyscypliny czy organizacje podstawowe, za każdym razem dyskutować swój problem na posiedzeniu KG. Wydaje nam się, że jest to tendencja niezbyt słuszna. Zanim sprawa zostanie przedstawiona całej gromadzkiej instancji, trzeba próbować ją omówić i załatwić w gronie resortowego aktywu. Decyzje co do wyniku takiej konsultacji powinien podjąć cały Komitet Gromadzki, ale nie musi on za każdym razem odbywać wielogodzinnych posiedzeń, wysłuchiwać oficjalnych, długich sprawozdań.

Takie ustawienie stylu pracy KG wymaga od jego członków dużej samodzielności. Ale stać nas na taką samodzielność. W większości komitetów mamy na stanowiskach sekretarzy i członków KG ludzi odpowiednio przygotowanych i zdolnych. W każdej gromadzie znajduje się określona grupa aktywu partyjnego, ZSL i bezpartyjnego, która może bardzo wiele pomóc komitetowi gromadzkiemu w pracy masowo-politycznej.

W wielu komitetach odbyliśmy konsultacje z sekretarzami KG na temat zmian form pracy partyjnej, objęcia działalnością polityczną wszystkich wsi, niezależnie od tego, czy istnieją w nich organizacje partyjne, czy nie. We wszystkich gromadach są możliwości powołania społecznych ośrodków propagandy partyjnej, bądź grupy aktywu propagandowego, który by w formie odczytów i innych form pracy masowo-politycznej mógł dojechać do wszystkich wsi. Komitet Powiatowy pomógł by aktywistom gromadzkim poprzez seminaria, szkolenie i ustalenie kierunku pracy. W ten sposób wciągnęlibyśmy do pracy masowo-politycznej liczne grupy aktywu, który teraz nie w pełni jest wykorzystany.

EGZEKUTYWA KP zaleciła przy ogólnej aprobacie sekretarzy komitetów gromadzkich opracowanie podstawowych organizacji partyjnych i KG z organizacjami społecznymi i środowiskiem o szerszy aktyw. Uważamy, że komitet gromadzki jest w pełni zdolny przyjąć odpowiedzialność za kierownictwo polityczne na swoim terenie, że może spełniać zadanie koordynatora w pracy z podstawową organizacją partyjną, zdolny jest pokierować właściwą pracą ze środowiskiem.

RYSZARD KOWALSKI
I sekretarz KP PZPR
w Ełku

Coraz więcej gospodyń wiejskich gotuje na gazie

Z gazu korzysta po kilkadziesiąt wsi w woj. krakowskim i na Rzeszowszczyźnie, a także w Kieleckiem. W ostatnich latach gaz staje się coraz „modniejszy" również we wsiach woj. warszawskiego, zwłaszcza na tych jego rejonach, przez które przebiegają magistrale gazowe. Należy dodać, że chłopi instalują urządzenia gazowniczego dużym nakładem kosztów własnych. W doprowadzeniu gazociągu do wsi dopomaga państwo.

We wsiach dokąd gaz nie dochodzi coraz bardziej popularne stają się butle napełniane gazem. Jak się obliczą na Mazowszu butle z gazem kupuje stale ponad 5.000 gospodarstw. Ten system zaopatrywania wsi w gaz znacznie rozszerzy się — po uruchomieniu zakładów petrochemicznych w Płocku. Zakłady te będą dostarczać dużych ilości gazu, jako produktu ubocznego. Korzystać z niego będą przede wszystkim okoliczne wsie oraz rolnicy z sąsiadujących z Płockim powiatem.

(PAP)

Oryginalne pułapki na szkodniki

Pracownicy administracji lasów państwowych w woj. kieleckim przystąpili do instalowania oryginalnych pułapek na szkodniki leśne — korniki i cetyńce. Pułapki — to po prostu ścięte sosny, w których w miarę gromadzenia komórek, następuje proces fermentacyjny, co przyciąga szkodniki, składające pod korą jajka. Po pewnym czasie robotnicy przystępują do korowania drzew i niszczenia kory wraz z larwami owadów. (PAP)

Minimum... w siemiatyckim wydaniu

Co kraj, to obyczaj. Nic dziwnego, inne tradycje, warunki, historia. Gorzej, gdy każdy na swój sposób zaczyna tłumaczyć zupełnie jasne zarządzenia. Co powiat, to własna interpretacja. Za nią idzie praktyka. Rodzą się wątpliwości, krytyka nabiera ostrości, tu i tam odstawia się lipę, aby dalej.

Oleckie, Siemiatyckie... Pytamy: co to jest agrominimum? No, kilka tematów. Dla kogo? Dla wszystkich. Wobec tego czym się różni agrominimum od gromadzkiego planu rozwoju rolnictwa? W Oleckiem trudno doczekać się odpowiedzi. Zadziwiające. Wynika z tego logicznie, że tam nie wysokim szczeblu ktoś z nudów wymyślił owe plany pod nieco fikuśną nazwą agrominimum.

Inaczej zrozumieli to towarzysze siemiatyccy. I ci ze szczebla, i ci z gromad, i ci ze wsi. Działacze i sami rolnicy. Wczytali się, uchwycili główny sens agrominimum, porządnie pomyśleli, ustalili co, jak i gdzie. Może jeszcze nie idealnie, nie zupełnie tak jak trzeba, ale bez fikcji, nieporozumień, zbytecznej fatygi. Te plany coś mówią, do czegoś zobowiązują, stawiają sprawę otwarcie i jasno.

Siemiatyckie, to piachta siewna i traktorowy siewnik, to zwykła kosa i nowoczesna snopowiązałka, to cepy i młocarnia-gigant. Kontrasty. Spłot nowoczesności z reliktami średniowiecza. To narzuca owe minima.

Rejon wschodni ma swoje specyficzne problemy. Primo — płachta. Prawda, że szachownica, że czasami sto działek jak kiszki, że przyzwyczajenie. Czas więc na zmiany. Najwyższy czas.

Secundo — wapń. Mało go w tych glebach. Są kwaśne, często niemal do ostatnich granic. Dlatego nie chcą rodzić. To ogromnie ważny problem.

Tertio — chwasty. Kradną grube tysiące. W każdym gospodarstwie. Po prostu — plaga. Czas zabrać się i za nie.

Na przykład **TYMIANKA.** Wieś duża, około 60 gospodarstw. Są tu liczne przejawy postępu. Jednak nie w każdej zagrodzie. Mieszkają tam i dobrzy i jeszcze niezbyt zaawansowani rolnicy. Pierwsi mają swoje minima, drudzy swoje.

Chodzi szczególnie o tę drugą grupę. Przecież mogą produkować tyle co sąsiedzi. Trzeba zająć się przede wszystkim siewem regionowym, wapnowaniem gleb, walką z chwastami oraz pielęgnacją użytków zielonych. Dla każdego jeden, lub dwa tematy. Każdemu konkretne zadanie, wynikające z analizy gospodarstwa. Później przyjdą inne.

W Tymiance zajmuje się tym kierownik miejscowej spółdzielni produkcyjnej, **Witali Jańczuk.** W **KOSIORKACH** radni orzekli: agrominimum, to wdzięczne pole do popisu nie tylko dla agronoma, ale dla całej komisji rolnej. Na dziesięć wsi agrominimum będzie realizowane w sześciu miejscowościach. W których? Tam, gdzie te zagadnienia wyglądają najgorzej. W gromadzie **WINNA GIRÓŁY** wprowadza się agrominimum w pięciu wsiach. Czy dotyczy ono wszystkich gospodarzy? Nie, bo po cóż ruszać spokojnego i rozsądnego rolnika, który rzucił piachtę na strych przed wielu laty? Do czego zobowiązywać wytrawnego hodowcę, który o całą głowę przerósł swoich sąsiadów?

Chodzi przecież o minimum, które dziś jest takie, a jutro będzie inne. Zadania zmieniają się, przewartościowują, rosną. **Na razie w gre wchodzą proste zabiegi, które mogą wywrzeć wielce korzystny wpływ na plony.** Tak rozumie się sprawę w powiecie siemiatyckim.

I znów dwie pozytywne cechy: długofalowość, poparta z doskonaleniem, rozwojem i dostosowywaniem zadań do potrzeb oraz efektywność agrominimum. Jak je propagować? Liczyć, po prostu sporządzać rachunki wydatków i zysków. To najlepiej przemawia. To konkret.

Jest wiele problemów w każdym powiecie. Są potrzebne lokalne inicjatywy, własne koncepcje, różne rozwiązania. To dowód twórczego stosunku do ważnych spraw. Elastyczność, dostosowywanie się do specyfiki sytuacji, pełna realność i konkretność — oto cechy dobrej roboty. Tylko nie wypaczajmy sensu zarządzeń. Pewne założenia są niezmienne, tylko szczegóły mogą być inne, dostosowane do specyfiki gromady i wsi.

W Siemiatyczach powiedziano nam: mierzymy zamiary na siły, chociaż zdarzało się to postawione odwrotnie brzmi bardziej poetycko. Dlatego około 60 proc. gospodarstw w tym powiecie objęto programem agrominimum. Na 223 wsie opracowano go w 120. Tam są największe rezerwy. Tam trzeba działać bardziej zdecydowanie i ofensywnie. Lepiej mniej, ale dobrze. Będzie większa produkcja i zadowolenie. Będzie można postawić nowe zadania.

Można dyskutować czy ta reszta, to już rolnicy na poziomie, czy nie za wąska tematyka, czy wszyscy odpowiedzialni ludzie potraktowali uczciwie swoje obowiązki. Można trochę krytykować, wskazywać na luki, szukać dalszych rezerw. Ale to nie zmienia faktu, że agrominimum w siemiatyckim wydaniu jest dość interesujące.

To ważne, bo przecież bój toczy się nie o kilkadziesiąt kwintali, ale o setki ton. Przykład: zboża zajmuje w powiecie około 38 tysięcy hektarów. Na razie co trzeci rolnik sieje z płachty, tracąc tym samym około półtora kwintala ziarna na każdym hektarze. I proszę! 1? tys. kwintali ziarna. Gra warta świeczki. Wielka szansa.

Siemiatyccy gospodarze sięgają do rolniczego arsenału różnych środków. Za przykład niech posłuży wapnowanie. Rok 1959 — 200 ton wapna nawozowego, o — **1000** ton. Mało? Nie tak dużo. Jednak postęp jest i to nie byle jaki.

Najbliższe lata przyniosą dalsze zmiany. **Taki jest sens agrominimum.** Przecież za zwykłymi cyframi kryją się kwintale i litry. A to oznacza awans dla siemiatyckich wsi.

Tak jest zawsze, gdy czyta się i rozumie, gdy zna się na rzeczy i działa, daje i żąda. Bo chcieć, to móc. A można, bo chodzi przecież o minimum — o agrominimum.

Marian SUCHOŻEBRSKI

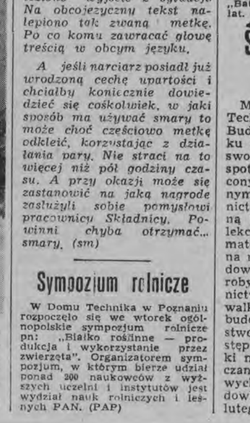

Bieszczadzkie żubry (przywiezione tu jesienią z Puszczy Pszczyńskiej i Niepołomickiej) przechodzą obecnie okres zimowej aklimatyzacji.

CAF — fot. Kwiatkowski

Baniaki na sprzedaż

Tekst i zdjęcie **J. Lasocki**

Honorowi dawcy krwi

Ostatnio 14 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej w Hajnówce oddało honorowo swą krew na potrzeby lecznictwa.

Na czerwonokrzyską listę honorowych dawców krwi wpisało się także 26 mieszkańców powiatu zambrowskiego, którzy oddali łącznie 7,2 litra tego drogocennego płynu. Wśród dawców znalazł się pracownik Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, **Mirosław Leoniak,** który za wielokrotne oddanie swej krwi odznaczony zostanie w najbliższym czasie złotą odznaką. (a)

Wyróżnieni wędkarze

W ubiegłym roku Główna Komisja Odznaczeniowa Polskiego Związku Wędkarskiego przyznała 16 mieszkańcom naszego województwa odznaki „Zasłużonego Wędkarza". Wacław Fronczak z koła PZW w Czeremsze otrzymał złotą odznakę, pozostałych 15 wyróżnionych — srebrne. (a)

Dłużnicy kółek

Praktyka stosowana dotychczas przez zarządy kółek rolniczych, polegająca na wykonywaniu usług maszynowych na kredyt, nie zdała egzaminu. We wrześniu ubiegłego roku zaległości wynosiły około 8 mln zł, co stanowiło jedną trzecią wartości wykonanych robót ogólnie zaległości wynoszą około 4 mln zł.

Białostockie kółka rolnicze postanowiły zerwać z kredytowaniem usług. Obecnie przyjmuje się zlecenia na sezon prac polowych. Ich realność gwarantują przedpłaty. Poza tym spółdzielnie zamierzają spełniać rolę pośrednika między zarządami kółek i rolnikami w rozliczeniach finansowych za prace traktorami i maszynami rolniczymi. (su)

Z ukosa

Wyjście z sytuacji...

Nie można powiedzieć, żeby Składnica Importowa Artykułów Papierniczych i Sportowych w Zabrzu nie widziała wyjścia z trudnej sytuacji. Oto zakupiono smary do nart „Bussard Blitz" z NRD — w jednym opakowaniu 4 płytki na 4 rodzaje śniegu. Szczegółowy sposób użycia jest wydany w języku niemieckim na zewnętrznej stronie opakowania. Biorąc pod uwagę fakt, że nasi rodacy słabi są w znajomości języków obcych, a Składnica widocznie nie chciała robić sobie kłopotów z tłumaczeniem, znalazło wyjście z sytuacji. Na obcojęzyczny tekst nalepiono tak zwaną metkę. Po co komu zawracać głowę treścią w obcym języku.

A jeśli narciarz posiadł już wrodzoną cechę upartości i chciałby koniecznie dowiedzieć się cośkolwiek, w jaki sposób ma używać smary to może choć częściowo metkę odkleić, korzystając z działania pary. Nie straci na to więcej niż pół godziny czasu. A przy okazji może się zastanowić na jaką nagrodę zasłużyli sobie przemyślowi pracownicy Składnicy. Powinni chyba otrzymać... smary. (sm)

Sympozjum rolnicze

W Domu Techniki w Poznaniu rozpoczęło się we wtorek ogólnopolskie sympozjum rolnicze pn: „Białko roślinne — produkcja i wykorzystanie przez zwierzęta". Organizatorem sympozjum, w którym bierze udział ponad 200 naukowców z wyższych uczelni i instytutów, jest wydział nauk rolniczych i leśnych PAN. (PAP)

„Batory" przed kuracją „odmładzającą"

M/S „Batory" powrócił z najdłuższego chyba w swojej historii rejsu wycieczkowego. Trasa liczyła przeszło 13 tys. mil morskich i wiodła do portów rejonu Morza Karaibskiego.

Po trzech postojach w Gdyni nasz zasłużony „pasażer" uda się do jednej z stoczni remontowej, gdzie przejdzie doroczny przegląd. Będzie on nieco przygotowaniem stoczniowców do znacznie poważniejszego zadania — remontu kapitalnego statku. Remont ten rozpocznie się pod koniec br. i trwać będzie 4 miesiące. Bardzo szeroki zakres prac umożliwi eksploatację „Batorego" przez dalszych osiem lat. (PAP)

Środy w klubie budowlanych

Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budowlanych w Białymstoku zamierza zorganizować w swoim lokalu stały cykl spotkań środowych poświęconych najbardziej aktualnym problemom w budownictwie. Spotkania te zostaną połączone z krótką prelekcją i filmem. Wśród tematów, które podejmie się na najbliższych „środach budowlanych" są m. in.: choroby zawodowe w budownictwie i ich zwalczanie, walka z alkoholizmem w budownictwie, bezpieczeństwo i higiena pracy, a postęp techniczny oraz wypadki na budowach i ich zwalczanie. Inauguracja środowych spotkań w Klubie Budowlanych odbędzie się 26 lutego. (wm)

Przed wizytą prezydenta Kekkonena

Suomen Tasavalta - Republika Finlandii

3 marca br. przybędzie do Polski z wizytą oficjalną prezydent Finlandii, dr Urho Kekkonen. W związku z tym chcemy pokrótce zapoznać Czytelników z krajem naszego gościa.

REPUBLIKA FINLANDII, w języku fińskim — Suomen Tasavalta — obejmuje obszar 337 tys. km kw. Ludność — 4,5 mln, stolica — Helsinki (niecałe pół miliona mieszkańców). Około 60 proc. powierzchni kraju pokrywają lasy, a 10 proc. zajmują jeziora, których jest aż 60 tysięcy.

TROCHĘ HISTORII

Do końca XVIII wieku Finlandia stanowiła część królestwa Szwecji. Na początku wieku XIX, w rezultacie wojny rosyjsko-szwedzkiej, Finlandia przekształcona została w księstwo posiadające częściową autonomię, ale związane z Rosją. Pierwszym rządem, który uznał całkowitą niezawisłość Finlandii, był rząd radziecki pod kierownictwem Lenina. Nastąpiło to 6 grudnia 1917 roku. Dzień ten obchodzony jest obecnie w Finlandii jako święto narodowe.

GOSPODARKA — TO LAS

Wspomnieliśmy już, że ponad połowa powierzchni kraju — to lasy. To sprawiło, że czołową rolę w ekonomice Finlandii odgrywa gospodarka leśna oraz związany z nią przemysł drzewny i papierniczy. Z tej dziedziny gospodarki pochodzi 3/4 fińskiego eksportu. Rolnictwo i leśnictwo zatrudnia 46 proc. ludności, a przemysł — 27 proc. Z bogactw mineralnych w niewielkich ilościach występują rudy miedzi, żelaza i niklu. W związku z brakiem węgla do produkcji energii elektrycznej wykorzystuje się bogate zasoby wodne.

Znaczną rolę odgrywa także gospodarka morska. Wystarczy powiedzieć, że ponad 4/5 towarów na eksport Finlandia wysyła drogą morską.

CO ROK NOWY RZĄD

Finlandia jest republiką o systemie wielopartyjnym. Głowa państwa — prezydent wybierany jest na okres 6 lat. Władzę ustawodawczą sprawuje sejm fiński (Eduskunta) o 4-letniej kadencji i liczący 200 deputowanych.

Obecnie partia rządząca jest Partia Agrariuszy, której przewodniczącym jest prezydent Kekkonen. Posiada ona w parlamencie 53 mandaty, 47 posłów, ma Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego — ugrupowanie obejmujące m. in. Komunistyczną Partię Finlandii. Inne, ważniejsze partie posiadają następującą liczbę mandatów: socjaldemokratyczna — 38 i konserwatywna — 33 mandaty. Z tego układu sił wynika, że żadna partia nie ma w parlamencie zdecydowanej większości. To z kolei sprawia, że wewnętrzna sytuacja w kraju nie jest ustabilizowana. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu niespełna 47 lat od uzyskania przez Finlandię niezawisłości, u władzy było aż 47 rządów. A więc co roku nowy rząd.

Mimo tak częstej zmiany rządów, nie ulega zmianie polityka zagraniczna Finlandii, sformułowana w 1943 r. przez prezydenta Paasikivi, a opierająca się na zasadach neutralizmu i dobrosąsiedzkich stosunkach z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. Wyrazem tej polityki będzie także wizyta prezydenta Kekkonena w Warszawie. (w-z)

Cenna inicjatywa

AGRONOMÓWKA z funduszy młodzieży wiejskiej

PRZED dwoma laty Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej w Białymstoku zwrócił się do kół ZMW i całej młodzieży wiejskiej z apelem o gromadzenie funduszy na budowę wiejskich obiektów użyteczności publicznej, a przede wszystkim agronomówek. Apel ten nie pozostał bez echa. Dotychczas bowiem zebrano przeszło 300 tys. zł, z których 97 tys. wśród młodzieży powiatu augustowskiego. Ona to otrzyma w nagrodę pierwszą w województwie agronomówkę — pomnik Tysiąclecia, wybudowaną z inicjatywy i za pieniądze zebrane przez młodzież wiejską.

W ubiegłą sobotę, w Zarządzie Wojewódzkim ZMW odbyło się uroczyste przekazanie dokumentacji agronomówki wykonanej przez zespół projektantów z Dyrekcji Budownictwa Rolniczego pod kierunkiem inż. **Jerzego Lisowskiego.** Agronomówka ta zostanie wybudowana w **Krasnymborze** w powiecie augustowskim.

Inicjatywą młodzieży wiejskiej zainteresował się Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych, który obiecał pomoc w wyposażeniu nowego obiektu w niezbędne urządzenia do badań laboratoryjnych. Natomiast Dyrekcja Budownictwa Rolniczego podjęła się dodatkowo przeprowadzenia nadzoru technicznego na budowie. **Po zakończeniu prac przygotowawczych ZW ZMW zorganizuje specjalny ochotniczy hufiec pracy, który rozpocznie budowę.** Przykład agronomówki w Krasnymborze świadczy, że sama młodzież może wiele zdziałać dla swego dobra bez oglądania się na pomoc z góry. (wm)

Od jedwabnych pończoch do trykotowych futer

W stosowaniu włókien chemicznych przemysł dziewiarski wyraźnie dystansuje branżę tkacką. Jeszcze w początkach lat pięćdziesiątych włókna te stanowiły zaledwie 8 proc. surowców przerabianych w przemyśle dziewiarskim, w ub. roku już 41 proc., zaś w br. 48 proc.

Coraz bardziej rozszerza się asortyment włókien chemicznych, używanych do produkcji trykotaży. Wprowadzenie np. przędzy polichlorowinylowej pozwoliło zaoszczędzić wełnę w poszukiwaną bielizną przeciwreumatyczną.

Elana — stosowana w mieszankach z wełną i angorą — wzbogaca i ustrukcyjnia wybór trykotaży wierzchnich, podnosząc ich walory użytkowe. Szczególnie duże znaczenie dla przemysłu dziewiarskiego ma pojawienie się anilany, która pod każdym względem zastępuje naturalną wełnę — jest ciepła, lekka, puszysta, a przy tym nie ma ujemnych cech wełny, jak filcowanie. Anilana znajdzie szerokie zastosowanie w produkcji swetrów, bluzek, trykotaży dziecięcych, a nawet dzianych futer, bo i tego rodzaju nowość przygotowuje się już w jednej z fabryk. (PAP)

Sprężone powietrze wyładowuje wagon w 15 sekund

Sprężone powietrze z parowozu służące do uruchamiania hamulców lokomotywy — może być również wykorzystywane do błyskawicznego wyładunku wagonów. Pierwsze tego typu, pneumatyczne wagony samowyładowcze zaprojektowane zostały przez chorzowskiego racjonalizatora, kierownika Wydziału Transportowego Huty „Batory" — Bolesława Siabosza. Wyładowanie zaprojektowanego przez niego — niezwykle prostego w konstrukcji — wagonu zawierającego ładunek o wadze ponad 20 ton, trwa zaledwie 15 sek.

W Hucie „Batory" przebudowano według tego projektu już ponad 20 zwykłych otwartych wagonów kolejowych. Na niezmienionym podwoziu zmontowano ruchome pudło wagonów — połączonych specjalnym przewodem i pracującą na zasadzie sprężarka powietrza. Uruchamia ona przy pomocy tłoków urządzenie podnoszące i nachylające pod kątem ok. 50 stopni pudło wagonu, z którego ruda, piasek czy żużel wysypuje się wprost do podstawionego samochodu. Wagon zbudowany jest z kilku oddzielnie uruchamianych segmentów, dzięki czemu pojemnością do wielkości ciężarówki. W ten sposób — dysponując odpowiednią ilością samochodów — można w ciągu kilkunastu minut wyładować pociąg składający się z kilkudziesięciu wagonów. Wagony samowyładowcze tego typu mogą być również stosowane w pociągach ciągnionych elektrowozem. W tym wypadku jednak — na miejscu wyładunku trzeba zainstalować sprężarkę powietrza.

Wynalazek chorzowskiego racjonalizatora — opracowany przy pomocy mistrza Wydziału Transportowego Huty „Batory" Mieczysława Rudy — robi szybką karierę w naszym hutnictwie. Na podstawie dokumentacji dostarczonej przez Hutę „Batory" przebudowano już szereg wagonów m. in. w hutach: „Bierut", „Florian" i „Zygmunt". Duże zainteresowanie tym świetnym projektem wykazują również kolejarze, zwłaszcza z przedsiębiorstw robót kolejowych, w których wagony tego typu mogłyby znaleźć szerokie zastosowanie. (BN-T PAP)

Lód na lato...

Na jeziorze Niegocin w Giżycku trwa wyrąb lodu przeznaczonego na okres letni. Grubość lodu sięga 45 cm. Lód z Giżycka ekspediowany jest na teren całego kraju. Praca przy wyrębie jest całkowicie zmechanizowana.

NA ZDJĘCIU: brygada Zenona Wilka z Murki w woj. poznańskim ładuje lód. CAF — fot. Moroz

Nowe bloki

Na Antoniuku

Fot. Z. Zaremba

Ile kosztują filmy?

Czy produkcja polskich filmów fabularnych jest rentowna i ile przynosi ich eksploatacja w kraju oraz eksport? — Odpowiedź na te pytania dała sprawozdanie przedstawione na zjeździe Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, który niedawno obradował w Warszawie.

W latach 1960—62 nakręcono 60 filmów, wydając na ich produkcję ok. 400 mln zł W tym samym okresie eksploatacja filmów polskich w kraju przyniosła 640 mln zł, a wpływy z eksportu — ok. 11 mln zł dewizowych. Eksport naszych filmów równoważy z nadwyżką wydatki na import filmów zagranicznych, przeznaczonych zarówno dla kin jak i TV. (PAP)

Z ŻYCIA PARTII

Ważne ogniwo - gromada

EŁCKA organizacja partyjna liczy 2.187 członków i kandydatów partii. W ubiegłym roku przyjęliśmy do partii 199 kandydatów. W powiecie działa 15 komitetów gromadzkich PZPR.

Zakończona niedawno kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych, nie tylko dowiodła naszego dużego dorobku w pracy partyjnej, ale w jej rezultacie możemy spojrzeć krytycznie na dotychczasowy styl pracy partyjnej i formy działalności organizacji partyjnej w środowisku. Głównym ogniwem w tej działalności są komitety gromadzkie. Od czasu powołania komitetów, w życiu społecznym i gospodarczym naszej wsi, zaszło wiele istotnych zmian. Zakres pracy i rola instancji gromadzkiej niewątpliwie wzrosła.

XIV Plenum KC PZPR zobowiązało wszystkie instancje partyjne do pełnego zaangażowania się w pracę nad wzrostem produkcji i postępem w rolnictwie. Dotyczy to przede wszystkim komitetów gromadzkich — instancji pracujących bezpośrednio na wsi.

OBECNIE już każda gromada a nawet wieś ma opracowany program działania. W programie tym ujęte są wskaźniki wzrostu produkcji rolnej, wskazane istniejące rezerwy gospodarcze oraz podane sposoby wykorzystania tych rezerw. Wiele wsi zostało objętych programem agrominimum, rozwija się szkolenie rolnicze w różnorodnych formach, poczynając od szkół przysposobienia rolniczego do masowego szkolenia na specjalnych kursach we wsiach i PGR. W realizacji szerokiego programu poprawy sytuacji wsi, programu masowego postępu nie tylko w dziedzinie gospodarki ale także i kultury, rola komitetów gromadzkich jest ogromna. Jak są one przygotowane do tych zadań? Czy stać je na podjęcie pracy w tym szerokim zakresie? Pytania takie postawiliśmy sobie jako instancja powiatowa. Próbowaliśmy się zastanowić, jaka powinna być nasza pomoc komitetom gromadzkim a w jakim stopniu i w jakiej dziedzinie mogą one pracować samodzielnie.

W połowie lutego odbyliśmy wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy KP w Kalinowie. Oceniliśmy tutaj formy pracy dwóch komitetów gromadzkich z organizacjami partyjnymi i środowiskiem — KG w Milewie i KG w Kalinowie. W posiedzeniu wzięli udział sekretarze komitetów gromadzkich z całego powiatu.

Potrzeba dyskusji i oceny form pracy komitetów zrodziła się o wiele wcześniej, a wnioski jakie podjęliśmy, są wynikiem długotrwałej zapoczątkowanej już poprzednio pracy i analiz. Jeszcze w trakcie kampanii sprawozdawczo - wyborczej poczyniliśmy pewne posunięcia natury organizacyjnej. W miejsce I i II sekretarza KG wybrano 3 sekretarzy: I sekretarza, sekretarza rolnego i sekretarza propagandy. Na specjalnej naradzie wszystkich nowo wybranych sekretarzy komitetów gromadzkich omówiliśmy najważniejsze kierunki pracy partyjnej. Określiliśmy zasadę podziału zadań i problematykę, jaką winien zająć się każdy z sekretarzy.

WPROWADZILIŚMY cotygodniowy obowiązek zgłaszania do KP terminarza zebrań podstawowych organizacji partyjnych i posiedzeń KG na przyszły tydzień. Zgłaszać trzeba tematykę zebrania i ewentualnie propozycję, kogo należy skierować z powiatu, aby w prawidłowy sposób rozstrzygnąć podnoszone podczas posiedzenia sprawy.

Posunięcia te zmierzały do zapewnienia jak największej samodzielności w pracy KG. Ich efekty stały się widoczne przy opracowaniu i realizacji kwartalnych planów pracy KG. Z planów tych wynika różnorodność tematyki, zainteresowań gromadzkiej instancji. Obok spraw związanych z działalnością kółek rolniczych, PGR, mechanizacją, zajęła się także współpracą z organizacjami kobiecymi, młodzieżowymi i komitetami Frontu Jedności Narodu. Zaplanowano wspólne zebrania organizacji partyjnych i kół ZSL. Komitety gromadzkie w Kalinowie i Milewie postanowiły także uruchomić społeczne ośrodki propagandy partyjnej.

Warto podkreślić, że problemy, które były przedmiotem obrad KG, z reguły opracowywano komisyjnie. W ten sposób materiał do dyskusji jest bardziej obiektywny, interesuje się nim szerszy aktyw w gromadzie, a nie tylko osoba składająca sprawozdanie.

Komitety gromadzkie coraz częściej zapraszają na swe obrady przedstawicieli

Ciąg dalszy na str. 4

Inspekty przy kopalni

CORAZ większe ilości poszukiwanych na rynku w sezonie zimowo-wiosennym nowalijek i pięknych kwiatów dostarcza szklarnia zakładów ogrodniczych w Mysłowicach, zasilana parą odlotową z kopalni „Mysłowice".

CAF — fot. Kondracki

SPORT

Krótko o wszystkim

■ Chociaż do Wyścigu Pokoju pozostało jeszcze kilka miesięcy, we wszystkich zainteresowanych krajach trwają już przygotowania do tej atrakcyjnej imprezy kolarstwa szosowego. PZKol powołał 18-osobową kadrę polskich kolarzy, która rozpoczyna decydujące siedmiu przygotowanie. Nasza kadra wybiera się na zgrupowanie do Bułgarii. Po powrocie z tego kraju, czwórka zawodników — Kudra, St. Gazda, Zieliński i Boker uda się na ulicznie kryterium do Brunszwiku. Natomiast w kwietniu Polacy trenować będą we Wrocławiu, przy czym, w końcu kwietnia 12 najlepszych uda się na konsultacje wyścig do CSRS. Po tym wyścigu ustalony zostanie skład naszej reprezentacji na tegoroczny Wyścig Pokoju.

■ W Sejnach odbył się drużynowy dwumecz o mistrzostwo ligi wojewódzkiej podnoszenia ciężarów. Wygrał LZS Sejny — 1790 kg przed LZS Olecko — 1100 kg. LZS Bargłów, jako zaplanowany trzeci partner, nie przybył. Poza tym LZS Olecko nie obsadził wszystkich wag. Drużyna Sejn składała się z 5 juniorów i 2 seniorów. Sejneńscy juniorzy byli autorami kilku rekordów życiowych i rekordów okręgu juniorów. I tak, np. Chatkowski uzyskał w trójboju wagi piórkowej 232,5 kg, Auron poprawił rekord okręgu juniorów w trójboju wagi lekkiej — 262,5 kg a Roszkowski (w wadze ciężkiej) poprawił rekordy okręgu juniorów w rwaniu (105) i podrzucie (130). Młodzież sejneńską trenuje Stanisław Andruczyk.

■ W meczu A klasy tenisa stołowego Jasion Jasionówka wygrał z Wissą Szczuczyn 5:0. Mistrzem Jasionówki w warcabach został Adamczewski.

■ W Baniach Mazurskich odbyła się rejonowa spartakiada Tysiąclecia. Oto zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach: w szachach seniorów Zarzycki, w szachach juniorów Kowalski, w warcabach dziewcząt Sidorowicz, w warcabach chłopców Hnat, ciężarek 17,5 kg najwięcej razy — 180 podrzucił Kowalski. Najlepszym w tenisie stołowym okazał się Hnatiuk. Natomiast drużynowy turniej ping-ponga o mistrzostwo pow. gołdapskiego LZS wygrała Pogoń Banie Mazurskie, która pokonała LZS Gałwiecie 7:0.

■ Zarząd Okręgu Zw. Zaw. PGK i PT zorganizował drużynowe rozgrywki tenisa stołowego o puchar związku. I miejsce wywalczyła drużyna MPWiK Białystok przed MPK Białystok i BMZDPT Białystok.

■ W sobotę, 29 bm. i niedzielę 1 marca w Hali Jagiellońskiej odbędzie się drużynowy turniej tenisa stołowego (system rozgrywek skojarzony) o puchar prezesa Jagiellonii.

■ W grudniu ub. roku odbyło się walne zebranie Białostockiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Na skutek braku quorum delegatów klubowych nie mogły odbyć się wybory. Zebranie wyborcze członków BOZTS dojdzie do skutku 1 marca w Hali Jagiellonii.

■ 29 bm. o godz. 11 w Klubie Pracowników Kultury (nad kinem „Pokój") odbędzie się kurs sędziów sędziów kolarskich woj. białostockiego. Natomiast 1 marca odbędzie się zebranie zebranie sprawozdawcze kolegium sędziów BZKol. Jubileuszowe dlatego, że kolegium obchodzi 20-lecie istnienia. Początek rozpocznie się o godz. 10, również w Klubie Pracowników Kultury.

■ W czasie, gdy wyczynowi narciarze zmierzą się na trasach Suprasla, w Białymstoku odbędą się zawody narciarskie dla dzieci i starszych. Imprezy rozpocznie się w niedzielę 1 marca o godz. 10 na Nowym Mieście. Zapisy chętnych w dniu imprezy. Jednocześnie w dniach 29. II. — 1. III. MKKFiT w Białymstoku organizuje kurs sędziów narciarskich. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje MKKFiT (Sienkiewicza 40, tel. 4-39).

■ W swoim czasie pisaliśmy o potrzebie zaangażowania instruktora łyżwiarskiego na lodowisku Stadionu Miejskiego w Białymstoku. Jak nas poinformował ośrodek przy MKKFiT — instruktor taki został zatrudniony. Można się u niego zgłaszać na stadionie w godzinach popołudniowych. Instruktor udziela wskazówek dziewczętom, chłopcom, kobietom i mężczyznom (uczy każdy zwykłej i figurowej). (ko)

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA

Panu dr Pilipczukowi — ordynatorowi oddziału chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Bielsku Podlaskim, za uratowanie życia Eugenii Micewicz, a staraystom Halinie Galewskiej i Franciszce Nanuniec za troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa rodzina Micewiczów. g 744-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie w dniu 20. II. 64 r. Nieodżałowanej Pamięci Edwarda Roszkowskiego serdeczne podziękowanie składa rodzina Roszkowskich z Łap. g 757-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Warunki dobre. Białystok, Grottgera 4 m. 6 (po godz. 15). g 754-1

LOKALE

Odstąpię pokój młodemu małżeństwu. Białystok, Dzielna nr 2. g 753-1

Pokój do wynajęcia. Białystok, ul. Łosia 5. g 750-1

SPRZEDAŻ

Lodówkę sprzedam. Białystok, Lenina 1 m. 5. g 762-1

Gospodarstwo 8 ha — ziemia pszenno-buraczana, stodoła, szopa, mieszkanie wolne, miejscowość wczasowa (15 km od Gdańska) — tanio sprzedam z powodu wyjazdu, do 10 marca. Władysław Drewer — Gdańsk, Łąkowa 30 m. 1. p 280-1

Pianino marki „Arnold Fibiger" — sprzedam. Białystok, ul. Sienkiewicza nr 2 m. 26 (od godz. 17). g 758-1

Wózek nowoczesny, wysokie koła — sprzedam. Białystok, Gdańska 3 m. 2. g 749-1

Nadwozie furgonetki „Skoda", stan dobry oraz balkon metalowy do willi — sprzedam. Aleksandrowicz — Suwałki, ul. Noniewicza 52, tel. 728. g 748-1

Fortepian krótki „Becker" i bajan 80 basów — pilnie sprzedam. Oglądać w niedzielę do godz. 10, ul. Łabędzia 28. g 743-1

Dom z ogrodem w Hajnówce przy ul. Cichej — sprzedam. Cena dostępna. Jan Cieślik, Bogatynia, Krótka 12, pow. Zgorzelec. p 239-1

Budynki mieszkalne oraz 3 ha ziemi — sprzedam. Franciszek Gołaszewski — Szepietowo, ul. Krzywa 4. p 265-1

Kneru Helena zgubiła legitymację rencisty na przejazdy autobusami MPK. g 735-1

Zgubiono książkę meldunkową domu przy ul. Zaścianskiej nr 14. g 739-1

ZGUBY

Trofimowicz Urszula zgubiła indeks nr 3198. g 761-1

Rudawiec Aleksander zgubił świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Bajorach Wielkich. p 286-1

Na Szosie Zambrowskiej zgubiono numer rejestracyjny AC-0534 i teczkę skórzaną z kluczami. Prosze o zwrot za wynagrodzeniem. B. Żupiński — Białystok, ul. Pawia 6. g 752-1

B.Z.Graf. L-2

Łatacz Teresa zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Szpakowie. g 746-1

RÓŻNE

Inżynier — ogrodnik zorganizuje i poprowadzi warzywnictwo. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń nr 760. g 760-1

Ferma CHINCHILLA — Grywałd, powiat Nowy Targ, udziela zainteresowanym hodowlą szynszyli informacji. Na odpowiedź prosimy zainteresowane dołączyć kopertę. k 217-1

komunikaty

Sygnatura akt nr Km. 994/60

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, I rewiru, mający kancelarię w Białymstoku, przy ul. Grunwaldzkiej nr 42, na podstawie art. 685 kpc podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 25 marca 1964 r.** o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Białymstoku przy ul. C. Skłodowskiej nr 5, sala nr 5, odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, położonej w Białymstoku przy ul. Lipowej nr 10, stanowiącej własność Jana i Kazimiery Zimnochów, składającej się z placu o powierzchni około 112 m kw. oraz dwupiętrowego domu murowanego. Powyższa nieruchomość ma założony w Sądzie Powiatowym w Białymstoku zbiór dokumentów oznaczony Rep. Zd. nr 6687.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 220.000 zł, cena zaś wywołania wynosi 165.000 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 22.000 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówkiście albo takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane są w wartości trzech czwartych ich ceny.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Powiatowym w Białymstoku, ul. C. Skłodowskiej nr 5, pokój nr 7.

Komornik
Białystok, dnia 31 I. 1964 r. k 185-1

Sygnatura akt nr Km. 373/63

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, III rewiru, Zdzisław Redliński, mający kancelarię w Białymstoku przy ul. Akacjowej nr 20, na podstawie art. 685 i 688 kpc podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 27 marca 1964 r. o godz. 13 w Sądzie Powiatowym w Białymstoku przy ul. M. C. Skłodowskiej nr 1, w sali nr 5**, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Borsuka, zam. we wsi Łyski, grom. Fasty, nieruchomości położonej we wsi Łyski, grom. Fasty, składającej się z 3 ha ziemi ornej i 3 ha łąki.

Powyższa nieruchomość ma założony zbiór dokumentów w Sądzie Powiatowym w Białymstoku, Wydział V Ksiąg Wieczystych pod nr Rep. Ld. 14009.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 680 § 1 kpc na sumę zł 57.000 — cena wywołania wynosi 42.750.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 685 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest zł 5.700.

W myśl art. 695 § 2 kpc rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacji, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Powiatowym w Białymstoku, ul. C. Skłodowskiej nr 5, pokój nr 7.

Komornik
Białystok, dnia 31 I. 1964 r. k 185-1

PRZETARG

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMŻY, ul. Nowogrodzka 42, ogłasza przetarg samochodu osobowego M-20, Marka pojazdu FSO, silnik benzynowy, 4-stuwory.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Przetarg odbędzie się w dniu 23 marca 1964 r. o godz. 10 w lokalu PZGS w Łomży. **Oferty** zalakowane z zaznaczeniem „Przetarg" należy składać **do dnia 21 marca 1964 r.** Cena wywoławcza — 30.000 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy PZGS wadium w wysokości 10 proc., najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w każdą sobotę w godz. 8—14.

Zarząd PZGS zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub odrzucenia oferty bez podania przyczyn. k 178-00

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Kordian", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Rozwodów nie będzie", prod. pols. (od lat 16), dok. „Pierwsze pokolenie", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Zaćmienie", prod. włosko-franc. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Ruda Julka", prod. franc. (od lat 16), dod. — „Mściciel", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Sekretarz Rejkomu", prod. radz. (od lat 12), godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Obcy w domu", prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 19.30.

Kino MO — „Świadectwo zakarmienia", prod. USA (od lat 18), godz. 16, 18 i 20.15.

DDK Nowe Miasto — „Pół żartem, pół serio", prod. USA (od lat 18), godz. 17 i 19.15.

„Noma" — „Rozkaz zabić", prod. ang. (od lat 18), godz. 18.

MUZEUM

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 18; Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: tkaniny artystyczne M. Jaroslawskiej — Zabkiewicz i B. Wolniaka.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne od godz. 11—17 — Wystawa „Polska Ludowa w malarstwie, grafice i rysunku".

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 10 do 20.

Klub „Siedmiu" — ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p. czynny od godz. 16—22. Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 1/1 — czynny od godz. 16—22 (oprócz piątkowy).

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Proces Oskara Wilde'a".

„Zorza" w Ełku — „Et cætera pana pułkownika".

„Orzeł" — w Ełku — „Zemsta zza grobu".

„Bałtyk" w Suwałkach — „Czas poganstwa".

„Merkury" w Suwałkach — „Jedyna szansa".

„Millenium" w Łomży — „Chcemy się bawić".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. Biura wezwań, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 37, ul. Sienkiewicza 53, tel. 42-24. **Apteka nr 41,** ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.25 Melodie filmowe; 8.30 Piosenka dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 9.20 „Orkiestry i soliści w repertuarze rozrywkowym"; 10.00 „Te książki warto przeczytać"; 11.00 „Przetrwają silni" — opow. J. Cope; 12.15 „Kolorowy kwadrans"; 12.45 Ubiegłe melodie tygodnia; 14.00 „Po prostu życie" fragm. książki Z. Szczygielskiego; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym"; 16.00 Koncert życzeń; 16.55 Program młodzieżowy; 17.20 „Na wirażu"; 18.00 Koncert dnia; 19.00 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 19.40 Koncert chóru PR w Krakowie; 20.35 Przegląd filmowy „Kamera"; 21.30 „Odpowiedzi z różnych szuflad"; 22.05 Wieczorny koncert muzyki rozrywkowej i tanecznej.

PROGRAM II

7.00 Muzyka; 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 9.00 Koncert dnia; 10.00 „Ulubione melodie"; 11.00 „Klasycy muzyki współczesnej"; 12.15 Pieśni ludowe; 12.30 BUR; 12.45 Muzyka taneczna; 13.25 „Popioły" — odc. pow. S. Żeromskiego; 14.30 „Mówi Technika"; 15.00 Opracowania muzyki i o muzyce"; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi wojewódzkiej; 16.45 Radio-reklama; 16.50 Fel. i. Czech; 17.00 Zespół Ludowy Rozg. Białostockiej; 18.30 „Chłopskie uniwersytety" — rep. dźw.; 18.45 „Ekonomiczny problem tygodnia"; 19.30 Tryptyk słuchowiskowy; 20.30 Fel. muzyczny J. Wallonforta; 21.40 Gra Ork. Tanecznia PR; 22.40 „Echa europejskich festiwali muzycznych".

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.15 „Tania i jej matki" — film fab. (radz.); 11.55 Dla szkół (kl. VII i X); 12.25 Przerwa; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 Dla dzieci; 17.50 „Kto najsilniejszy" — film (radz.); 18.05 „Olimpijczycy"; 18.25 TV Magazyn Medyczny; 18.55 „Zespół Guy Lombardo" — film; 19.20 „Interesy pracowników" — progr. public.; 19.50 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.30 Z cyklu: „Wybitni artyści polscy"; 20.45 „Dzień jak co dzień" — progr. public. 21.15 „Mistrz i na Świata w Jeździe Figurowej na Lodzie; Wiadomości dziennika.

(49)

STANISŁAW LEM

„NIEZWYCIĘŻONY"

POWIEŚĆ FANTASTYCZNO - NAUKOWA

Ale dowódca przechyliwszy lekko głowę, spojrzał mu w oczy i z jakimś wstydliwym prawie uśmieszkiem mruknął:

— Przesoliłem, co?

Rohana oszołomiły nie tyle te słowa, co ich ton i cała zachowanie astrogatora. Nie odezwał się. Stał wciąż, a tamten, potarłszy szeroką dłonią owłosioną pierś, dodał:

— Może to i lepiej.

I po kilku sekundach, z niebywałą u niego szczerością:

— Nie wiedziałem co robić...

Było w tym coś wstrząsającego. Rohan wiedział jak gdyby, że astrogator już od szeregu dni jest tak samo bezradny, jak oni wszyscy, ale w tym momencie uświadomił sobie, że nie była to wiedza prawdziwa, bo w gruncie rzeczy wierzył, że astrogator widzi na kilka posunięć dalej, niż każdy inny człowiek, ponieważ tak musi być. I oto nagle ujawniła mu się istota dowódcy. jak gdyby podwójnie, bo widział wpółobnażony tors Horpacha, to ciało tak zmęczone o drżących rękach, którego istnienie nie docierało dotąd do jego świadomości a zarazem usłyszał słowa, potwierdzające prawdziwość tego odkrycia.

— Siadaj, chłopaku — powiedział dowódca. Rohan usiadł. Horpach wstał, podszedł do umywalki, chlusnął wodą na twarz i kark, wycierał się krótko, gwałtownie, nacigną kurtkę, zapiął ją i usiadł naprzeciw niego. Patrząc mu w oczy swoimi bladymi, lekko zalzawionymi zawsze jak od silnego wiatru oczami, spytał od niechcenia:

— Jak tam, z tym twoim... immunitetem. Badali cię?

A więc to tylko to — przemknęło przez głowę Rohana. Odchrząknął.

— Owszem — lekarze badali mnie, ale niczego nie wykryli. Prawdopodobnie Sax miał rację, z tym stuporem.

— No tak. Nic więcej nie mówili?

— Do mnie nie. Ale słyszałem — zastanawiali się nad tym, dlaczego chmura atakuje człowieka tylko raz, a potem zostawia go własnemu losowi.

— To ciekawe. I co?

— Lauda uważa, że chmura odróżnia normalnych od porażonych, dzięki różnicy aktywności elektrycznej mózgu. U porażonego mózg wykazuje taką aktywność, jak u noworodka. A w każdym razie bardzo podobną. Zdaje się, że właśnie w takim osłupieniu, w jakie popadłem, obraz jest dosyć podobny. Sax przypuszcza, że można by sporządzić cienką metalową siateczkę, która ukryłaby się we włosach... wysyłałaby słabe impulsy takie właśnie, jak mózg porażonego. Coś w rodzaju „czapki — niewidki" Ze w ten sposób można by się maskować przed chmurą. Ale to tylko przypuszczenie. Nie wiadomo, czy by się udało. Chcieliby zrobić parę doświadczeń. Nie mają jednak dostatecznej ilości tych kryształków — a i tych, które miał zebrać Cyklop, nie dostaliśmy...

— No dobrze — westchnął astrogator. — Nie o tym chciałem z tobą mówić... To, co sobie powiemy, zostanie między nami. Tak?

— Tak... — powiedział powoli Rohan i napięcie wróciło. Astrogator nie patrzał teraz na niego, jakby trudno mu było zacząć.

— Nie powziąłem jeszcze decyzji — powiedział nagle. — Ktoś inny na moim miejscu rzucałby monetą. Wracać — nie wracać... Ale nie chcę. Wiem, jak często nie zgadzasz się ze mną.

Rohan otworzył usta, lecz tamten uciął jego słowa w zarodku łękim ruchem ręki.

— Nie, nie... Otóż — masz szansę. Daję ci ją. Ty zadecydujesz. Zrobię co powiesz.

Popatrzył mu w oczy i zaraz skrył je pod ciężkimi powiekami.

— Jak to — ja..? — wybełkotał Rohan. Wszystkiego by się spodziewał, tylko nie tego.

— Tak, właśnie ty. Oczywiście umówiliśmy się, że to pozostanie między nami. Ty powziąłeś decyzję, a ja ją przeprowadzę. Ja będę odpowiadał za nią przed Bazą. Dogodne warunki, nieprawdaż?

— Pan to mówi... serio? — spytał Rohan, tylko by zyskać na czasie, bo i tak wiedział, że wszystko jest prawdą.

— Tak. Gdybym cię nie znał, dałbym ci czas. Ale wiem, że chodzisz i myślisz swoje — że dawno już powziąłeś decyzję... ale może bym jej z ciebie nie wyciągnął. Dlatego powiesz mi tu, zaraz. Bo to jest rozkaz. Na tę chwilę ty zostaniesz dowódcą „Niezwyciężonego"... Nie chcesz od razu? Dobrze. Masz minutę czasu.

Horpach wstał, podszedł do umywalni, notarł dłonią policzki, aż zachrzęścił pod palcami siwy zarost i zaczął się, jakby nigdy nic, golić maszynką elektryczną. Patrzał w lustro.

(Ciąg dalszy nastąpi)

O nowych zadaniach ZHP

Niedawno w Warszawie odbyła się wspólna narada kierownictw ZMS, ZMW i ZHP, na której podjęto bardzo istotne postanowienie dotyczące pracy wśród młodzieży szkół średnich, zmierzające w pewnym stopniu do dotychczasowy zakres działalność tych organizacji.

— *Jakiego rodzaju są to zmiany i jakie pociągną następstwa w pracy zainteresowanych organizacji?* Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do komendanta Białostockiej Chorągwi ZHP, Bronisława IGNASIAKA.

● Dla ZHP zmiany te oznaczają ogromny wzrost zadań. W myśli nowych postanowień harcerstwo obejmować będzie bowiem swą działalnością dzieci i młodzież do lat 16, a nie jak dotychczas do 14. Nasza organizacja działać więc będzie w VIII i IX klasach licealnych oraz I i II klasach szkół zawodow

Przedsiewne przygotowania

JASKÓŁEK jeszcze nie widać

Mówi się, że pierwsze jaskółki czynią wiosnę. Na razie nie widać ani tych jaskółek, ani gorączki tak charakterystycznej dla przedwiośnia. Czyżby winne były mrozy, lub po prostu niezbyt chlubne tradycje? Fakt faktem, że refleksje z oceny przygotowań do sezonu prac wiosennych nie są wcale optymistyczne.

Problem pierwszy — remonty. Co roku te same kłopoty. Stara śpiewka, brak części zamiennych. Brzmi ona coraz donośniej. Z Olecka dochodzą wieści, że miejscowy POM nie wywiązuje się ze swych zobowiązań. Miał remontować „Zetory-Majory" i „Supery", ale nie remontuje. Opieszałość? Tym razem nie — po prostu nie ma części do tych traktorów. Gospodarstwa państwowe alarmują — przecież czas kończyć przygotowania.

Trudności nie dotyczą tylko zaopatrzenia w części zamienne do ciągników importowanych. Nasze krajowe „Ursusy" są w nieco lepszej sytuacji, ale daleko jeszcze do stanu zadowalającego. Nadal nie można dostać wielu części, które dość szybko się zużywają i muszą być wymieniane.

Rzecz tym dziwniejsza, że przed rokiem nie było tylu kłopotów. Produkcja części zamiennych według wszelkich zapowiedzi — rośnie. W tej sytuacji duża wina spada na Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Starosielcach. Wprawdzie powiedzą nam zaraz, że trudności krajowe, że deficyt, że były starania. Jednak pracownicy BPHSR nie wykazali właściwej operatywności i zaradności.

Doszło do tego, że tylko co 4 ciągnik kółek rolniczych dostarczony do remontu jest przygotowany do pracy. Mimo, że kółka dostarczyły do warsztatów POM 85 proc. traktorów zakwalifikowanych do remontu, niewielka z tego pociecha, skoro stoją one w państwowych ośrodkach, sprawiając jedynie kłopoty.

Znaczne zaległości w remontach ma POM CZYŻEW, a w SZCZUCZYNIE, SMOLNIKACH i EŁKU dużo ciągników czeka od wielu tygodni na remont.

Drugim mankamentem wiosennych przygotowań do siewów wiosennych jest rozprowadzanie ziarna na reprodukcję. Centrala Nasienna otrzymała już: 124 tony pszenicy, 177 ton jęczmienia i ponad 700 ton owsa. Wkrótce zostaną pokryte całkowicie potrzeby wsi białostockiej.

Mamy dużo kwalifikowanego ziarna zbóż nie tylko na własne potrzeby. Dużo sprzedajemy do innych rejonów kraju. Główni odbiorcy to: Lublin, Rzeszów i Koszalin. Świadczy to dobrze o podstawowym ogniwie gospodarki nasiennej, jakim są PGR-y.

Niestety, dalsze ogniwa bardzo dla nas ważnego planu nasiennego, nie są tak mocne. Na przeszło 1.000 ton zboża przeznaczonego na reprodukcję sprzedano dotychczas... 5 ton. Rolnicy czekają, tak z przyzwyczajenia, aż zabłyśnie wiosenne słońce. Zgodnie ze złą tradycją, którą zdołaliśmy przełamać w wielu dziedzinach. Nasiennictwo wciąż jeszcze nie znajduje pełnego zrozumienia.

A więc jaskółek jeszcze nie widać, choć kalendarz wskazuje, że wkrótce będziemy mieć marzec. A to już ostatni dzwonek przed siewami wiosennymi. Miejmy nadzieję, że niedługo skończymy ze złymi nawykami zwlekania do ostatniej chwili. Tak jak obecnie z nawozami mineralnymi, tak wkrótce będzie i z ziarnem kwalifikowanym. (su)

Uśmiech jest częstym gościem na twarzach dzieci uczęszczających do łapskiej świetlicy TPD.

Fot. W. Młyńczyk

Miejskie kłopoty powiatowej gromady

Wszelkie żarty w rodzaju „Mońki centralne — wysiadać!", stały się powoli mało aktualne. Mońki są już miastem — chociaż jeszcze oficjalnie miejskich praw nie mają. Rozbudowa ich postępuje z roku na rok. Dzisiaj w Mońkach stoi parę pięknych budynków mieszkalnych, kilka gmachów administracyjnych. Przebudowuje się lokale, kina, biblioteki i czytelnie. Buduje się gmach Liceum Ogólnokształcącego. Handel unowocześnia sklepy, budować się będzie bazę skupu koni (sławny na całą Polskę punkt skupu rasowych koni na eksport, głównie do Włoch), nowoczesną placówkę straży pożarnej.

Chociaż ciągle jeszcze gromada — mają Mońki typowo miejskie kłopoty. Na przykład z wodociągiem. Ujęcie wody w Mońkach wykonano niezbyt szczęśliwie. Stacja pomp daleka jest od technicznej doskonałości. W rezultacie mieszkańcy monieckich bloków nie oglądają wody z kranu po kilka kolejnych dni. Pytaliśmy o te wodne kłopoty przedstawicieli Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Rozkładają bezradnie ręce. Trochę na wyrost kłopoty z wodą uznali za tzw. trudności obiektywne. Tymczasem naszym zdaniem trzeba po prostu energicznie kołatać u wykonawców stacji pomp — jeśli coś spartaczyli niech poprawią. W każdym razie wodociągowa posucha nie może trwać wiecznie. (f)

Przed 20-leciem MO

Milicja Obywatelska w pow. hajnowskim przygotowuje się do obchodów XX-lecia MO i organów bezpieczeństwa. Przez cały rok odbywać się będą z tej okazji ciekawe imprezy. Jednym z głównych zadań obchodów będzie dalsze zacieśnienie więzi miedzy społeczeństwem a milicja. Najstarsi stażem i najbardziej zasłużeni milicjanci odwiedzą zakłady pracy, szkoły i instytucje, gdzie mówić będą o historii walki i pracy MO w minionym dwudziestoleciu. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie uroczysta akademia powiatowa w połowie września.

Hajnowscy milicjanci uczczą swoją rocznicę czynami społecznymi. M. in. przepracują 100 dniówek przy budowie poczekalni PKS oraz uporządkują i zagospodarują teren wokół siedziby Komendy Powiatowej MO.

(pe)

Koncert zespołu dziecięcego

Społeczne Ognisko Muzyczne w Grajewie zorganizowało ostatnio w sali kina „Pokój" koncert zespołu dziecięcego. Pieśni, chóru i młodych solistów, gra skrzypków, akordeonistów i pianistów oraz utwory wykonane przez cały zespół — były gorąco przyjmowane przez licznie zgromadzoną publiczność.

Koncert przygotował dyrygent i kierownik Społecznego Ogniska Muzycznego, **Jerzy Ekes.** (mar)

Na budowę szkół

Dwie gromady wykonały roczny plan zbiórki

Gromada Jodeliszki, jako druga w pow. sejneńskim po Głębokim Brodzie, zameldowała o wykonaniu rocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Plan wynoszący 30.535 zł został przekroczony.

Warto dodać, że we wsi Krasnowo, wchodzącej w skład gromady, wznoszony jest obecnie nowy budynek miejscowej szkoły. (franc)

*

Roczny plan zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół wykonała również, jako pierwsza w pow. siemiatyckim, wieś Borysowszczyzna. Rolnicy z tej wsi zrealizowali swe roczne zadania do 12 bm. w 124,7 proc.

(pn)

Już wkrótce sprzedaż kurcząt w Szepietowie

Od połowy marca br. Zakład Wylęgu Drobiu w Szepietowie przystąpi do sprzedaży kurcząt — piskląt. Do 17 czerwca br. zakład przygotuje 82 tys. piskląt, z czego 42 tys. rozprowadzonych zostanie w powiecie wysokomazowieckim, 30.500 sztuk w powiecie zambrowskim, zaś reszta w pozostałych powiatach. Zakład rozprowadzi ponadto 15—20 tys. kurcząt sprowadzonych z innych zakładów.

Kurczęta będą sprzedawane w środy. (g)

Czy to po gospodarsku

Jednym z odcinków pracy wykonywanej przez Zakłady Instalacyjno - Montażowe w Ełku, jest remont dróg pegeerowskich. ZIM nie posiada odpowiedniego sprzętu do robót ziemnych. Prace te są więc wykonywane ręcznie, jak za króla Ćwieczka. Zakład nie otrzymuje również przydziału kamienia. Musi go więc przywozić i dostosowywać do budowanej drogi.

Praca ta jest nieekonomiczna. Do budowy dróg są powołane przedsiębiorstwa specjalistyczne, np. Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, rozporządzające nowoczesnym sprzętem i odpowiednim materiałem. Zdolność wytwórcza ełckiego ZIM należałoby raczej wykorzystać zgodnie z jego specjalnościami, tj. przy instalacjach wodociągowo - kanalizacyjnych i elektrycznych. Takich robót przedsiębiorstwu nie zabraknie. (zb)

Gromada Konowały wykonała roczny plan zbiórki na SFOS

Mieszkańcy gromady Konowały, pow. Białystok, zameldowali pierwsi w województwie o realizacji rocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy. Na zaplanowaną roczną sumę 11 tys. 400 zł. w Konowałach zebrano 11 tys. 651 zł. Dzięki temu mieszkańcy gromady Konowały wysunęli się w zbiórce na SFOS na pierwsze miejsce w województwie. (as)

Przegląd zespołów

Amatorskie zespoły teatralne stają przed komisjami konkursowymi. Powiatowe przeglądy odbyły się już w Grajewie, Goldapi, Hajnówce i Bielsku Podlaskim. Ostatnio rozpoczął się przegląd zespołów w pow. siemiatyckim. Dwa zespoły popisywały się swymi umiejętnościami przed komisją w Ciechanowcu, dwa inne przesłuchane zostały w Siemiatyczach. Przeglądy powiatowe zakończą się w połowie marca. Najlepsze zespoły wezmą udział w przeglądzie wojewódzkim. (k)

Motocykl

za dwa złote

Posiadaczem motocykla marki SHL o pojemności 175 cm sześć. za jedyne 2 (słownie: dwa) złote stał się 20 lutego br. **Jan Omelianowicz z Orli** w powiecie bielskim. Tego dnia spróbował on szczęścia w loterii książkowej i po zakupieniu jednego z losów w kiosku „Ruch" stwierdził, że wygrał główną nagrodę — motocykl.

Wieść o wygranej rozeszła się lotem błyskawicy po osadzie i okolicy. Następnego dnia kiosk rozprzedał ponad 500 losów. Ale drugiego motocykla nikt dotąd nie wygrał. (jl)

Pług — dmuchawa Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Grajewie przy odśnieżaniu trasy Ruda — Grajewo.

Fot. Z. Zaremba

Harcerze kolneńscy uczczą 20-lecie PRL

W Liceum Ogólnokształcącym w Kolnie istnieją trzy drużyny harcerskie, które skupiają ogółem 177 harcerzy. Drużynowymi są — **Maria Szydłowska, Wanda Rainko i Jerzy Pomichowski.** Opiekunem harcerzy jest nauczyciel, phm **Jan Truszkowski.** Harcerze organizują prace pozalekcyjne, m. in. w soboty po lekcjach. Można wtedy zjeść smaczne ciastko, często własnego wyrobu oraz posłuchać przyjemnych melodii w wykonaniu harcerskiej orkiestry i solistów.

Pod kierunkiem phm Jana Truszkowskiego pracuje zespół estradowy, składający się z orkiestry, śpiewaków i recytatorów. Zespół jest znany w Kolnie i powiecie ze swych występów na akademiach i innych imprezach.

Dobrze pracuje również harcerska spółdzielnia „Czuwaj", która posiada duży wybór słodyczy i artykułów szkolnych. Podczas przerw można tu również kupić smaczną kanapkę i wypić gorącą herbatę. Czysty zysk osiągnięty w spółdzielni harcerze przeznaczą na obóz wędrowny w czasie wakacji. Spółdzielnia nawiązała kontakt ze spółdzielniami francuskimi, z którymi prowadzi wymianę doświadczeń i pamiątek.

Harcerze postanowili włączyć się do obchodów 20-lecia PRL. Każdy z nich posadzi 20 drzewek w lasach państwowych. Za tę pracę otrzymają w zapłatę — drzewka, które posadzą na placu szkolnym i będą pielęgnować. Zorganizują również świetlicę dla młodzieży dojeżdżającej, w której uczniowie będą odrabiali lekcje pod okiem dyżurujących członków Rad Drużyn. Ponadto zespół estradowy w okresie wiosenno - letnim dotrze do kilkunastu wsi. pow. kolneńskiego ze specjalnym programem opracowanym z okazji 20-lecia PRL.

Oprócz tego harcerze założą Koło Młodych Racjonalistów. Celem zorganizowania tego koła jest rozwinięcie pracy nad kształtowaniem naukowego światopoglądu wśród młodzieży. (Alek)

Inicjatywa godna poparcia

Muszla koncertowa z zatopionego drzewa

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium MRN w Augustowie wystąpiły z ciekawą inicjatywą. Zwróciły się do Biura Zbytu Drewna Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku z prośbą o zezwolenie na wydobycie zatopionych na dnie jeziora Białego kłód tartacznych w ilości około 40 m sześciennych.

Drewno to jest potrzebne do budowy muszli koncertowej, którą MK FJN i Prezydium MRN zamierzają wybudować dla uczczenia 20-lecia PRL. Wydobycie surowca z dna jeziora, przetarcie go na tarcicę oraz prace niefachowe przy budowie muszli koncertowej zostaną wykonane w czynie społecznym.

Ciekawa ta inicjatywa zasługuje na pełne poparcie. Zatopionego drewna jest dużo. Spoczywa ono od lat na dnie jezior. Uważamy że Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku powinien poprzeć tę społeczną inicjatywę (sg)

Z NOTATNIKA REPORTERA

ŁAPY. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz" w Łapach wybudowała już dla swych członków dwa bloki mieszkalne. Zostały one wzniesione na gruntach wykupionych dla spółdzielni przez Prezydium PRN. W br. spółdzielnia rozpocznie i zakończy budowę trzeciego bloku o 33 mieszkaniach. Stanie on przy ul. Nowotki. (sg)

EŁK. Podczas ostatniej sesji PRN w Ełku nastąpiła zmiana na stanowisku zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN. Na miejsce tow. ŚWITAJA, który podjął pracę w Komitecie Powiatowym PZPR, wybrano tow. Witolda KUŁAKOWSKIEGO z Goldapi. Tow. Kułakowski pełnił dotychczas funkcję przewodniczącego Prezydium PRN w Goldapi.

Podczas tej sesji Demian ZINCZUK został udekorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wydajną pracę zawodową i społeczną.

(zb)

WYSOKIE MAZOWIECKIE. Uruchomiono tu nową linię PKS na trasie Wysokie Mazowieckie — Kulesze Stacja długości 14 km. Przystanki autobusowe istnieją w miejscowościach: Osipy Kolonia, Gołasze Puszcza, Wykno Nowe, Kulesze Osada i Kulesze Stacja. Autobus odjeżdża z Wysokiego Mazowieckiego dwa razy dziennie o godz. 8 i 13.10. (g)

ŁOMŻA. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łomży otworzy 1 marca br. nowy sklep spożywczo - monopolowy przy ul. Buczka. Obecnie trwa remont lokalu. Sklep ten będzie czynny do godz. 22. (saw)

SIEMIATYCZE. W świetlicy PSS w Siemiatyczach można przyjemnie i pożytecznie spędzić długie zimowe wieczory. Członkowie PSS mają do swej dyspozycji telewizor, bibliotekę, gry towarzyskie i czasopisma. W świetlicy przeprowadzane są również odczyty, pogadanki i dyskusje. Istnieją przy niej dobrze pracujące zespoły artystyczne i kółka zainteresowań. (mali)

SUWAŁKI. Staraniem Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Suwałkach odbyła się tu ostatnio w sali PDK prelekcja inż. Witolda KOZAKA z Warszawy na temat „Komunikacja na poduszce". Inż. Kozak wystąpił ponownie z tym tematem w Klubie „Suwalszczyzna". Temat ten wywołał duże zainteresowanie wśród mieszkańców Suwałk. (les)

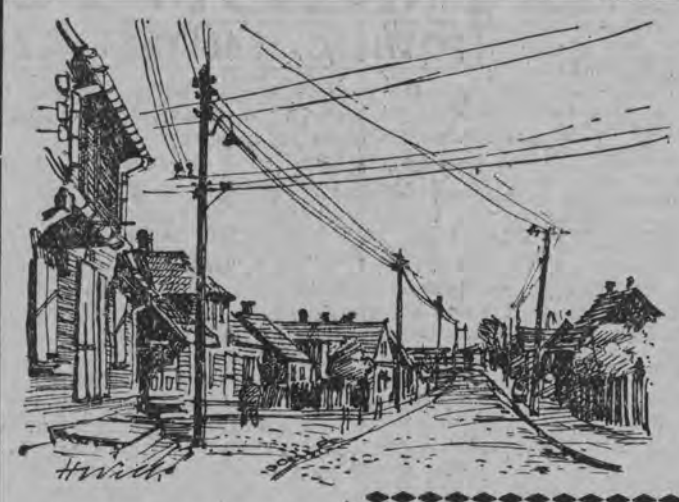

KNYSZYN

Ulica Białostocka.

Rys. H. Wilk

Nowe szkoły w Łomży

Łomża otrzyma trzy nowe budynki szkolne. Obecnie kontynuowane są roboty przy budowie Technikum Weterynaryjnego i Szkoły Podstawowej nr 4. Ten ostatni budynek, wartości 8 mln zł, zostanie przekazany do użytku już w roku bieżącym.

Ponadto w br. rozpoczęta zostanie budowa Szkoły Podstawowej nr 3 w osiedlu im. Gen. Waltera. (saw)

Z ukosa

Kto ma konia?

Wacław Gryniewicz z Michałowa ma nie lada kłopot. Otóż w 1958 r. otrzymał on z PZU nakaz zapłacenia obowiązkowej składki ubezpieczeniowej za konia. Zdziwił się tym bardzo, ponieważ nie miał konia. Udał się więc do Prezydium GRN, wyjaśnił sprawę i uzyskał obietnicę, że omyłka będzie sprostowana.

Od tego jednak czasu historia się powtarza rokrocznie. Upomnienie z PZU, interwencja w Prezydium GRN i spokój przez cały rok. Obecnie jednak Gryniewicz otrzymał ponownie upomnienie, wzywające go do zapłacenia składki wraz z odsetkami za zwłokę. Napisał więc w zdenerwowaniu list do redakcji, kończąc go pytaniem — „kto tu ma właściwie konia?" (sg)